



## W GÓRACH JEST TO, CO KOCHAMY!

Magdalena Szczepanek

Kto (wcześniej) rano wstaje, temu Pan Bóg... daje! W myśl tego przysłowia wstaliśmy o 4:00, żeby o 5:45 stać w pełni gotowości na Dworcu Kolejowym w Dębicy. Pociąg Regio ze stacji Dębica do stacji Tarnów odjedzie z peronu drugiego - planowany odjazd pociągu 6:07.

No i ruszyliśmy, w podróż, przygodę, wycieczkę z Bożym błogosławieństwem udzielonym przez ks. Pawła kilka minut przed odjazdem. Nie myślcie Drodzy Czytelnicy, że tym jednym pociągiem dotarliśmy w ustalone miejsce rozpoczęcia Rajdu, nie. W Tarnowie przesiadka na pociąg jadący do Starego Sącza, a po drodze jeszcze jedna w Stróżach. No, ale tyle o pociągach! Przejdźmy do rzeczy! 9:22 meldujemy się pod Ołtarzem Papieskim w Starym Sączu. Chcieliśmy przybić pierwszą pieczętkę w Domu Pielgrzyma „Opoka” tylko, że... zapomnieliśmy wydrukować „kapownika” dla naszej drużyny. Jednak, co trzynaście głów, to nie jedna! Dlatego w „Opocze” zamiast poprosić o pieczętkę, najpierw poprosiliśmy o wydrukowanie kapownika. Po zrobieniu pamiątkowego zdjęcia oficjalnie rozpoczęliśmy XXIV Rajd KSM DT im. ks. Walentego Gadowskiego w Beskidzie Sądeckim 17-19.05.2019! Od początku z przygodami! Nasz cel na pierwszy dzień - 25 km - Wielka Przehyba - Radziejowa - Wielki Rogacz - Mały Rogacz - Litawcowa - Obidza. Droga na szczyt nie była łatwa, bo duża różnica wzniesień była odczuwalna. Nie lada wyczynem było z 400 metrów n.p.m. wspiąć się nagle na 1262 m n.p.m. Daliśmy radę, z wzajemnym wsparciem no i oczywiście siłą z Góry! Wieczorem dotarliśmy do naszej chatki na Obidzy, z jej okien mieliśmy przepiękny widok na Beskid. Przyjechała reszta ekipy - Kasia, Seba i Miłosz. W takich okolicznościach, wszyscy razem świętowaliśmy moje 18-te urodziny! Uwierzcie, że dmuchanie świeczek z tak pięknym widokiem na góry oszałamiało i zapomniałam pomyśleć życzenia... Chociaż z drugiej strony o czym więcej można było wtedy marzyć? W kolejnym dniu czeka-

liśmy aż dojedzie do nas ks. Paweł i Filip, żeby już w pełnym składzie wyruszyć dalej. Mieliśmy do przejścia tego dnia 15 km, a w nich zawarte takie miejsca docelowe – Przełęcz Gormadzka – Eliaszkówka – Piwowarówka – Piwniczna Zdrój (miejsce Bazy Rajdu). Doszliśmy! Bez złych przygód, trochę zmęczenia, ale szczęśliwi! Kasia, Gabrysia i Eliza test wiedzy religijnej napisały na maksymalną ilość punktów! Odświeżyliśmy się i wróciliśmy na integrację przy ognisku. Wieczorem wszyscy razem ćwiczyliśmy śpiewanie \*naszej rajdowej piosenki do melodii znanej piosenki „Weź nie pytaj”. Trzeci dzień był dla nas wyjątkowy, bo... KSM Pustków-Osiedle zdobył I miejsce na XXIV Rajdzie KSM DT im. ks. Walentego Gadowskiego w Beskidzie Sądeckim!!! Nie kryliśmy radości, przechodni Puchar Zwycięzców zajmuje aktualnie honorowe miejsce w naszej salce parafialnej! Za rok oddamy go z dumą... A może uda nam się obro-

nić tytułu?! Okazuje się, tylko Góra to wie! Pokrótkie opowiedziałam Wam Czytelniczcy, co działo się u nas przez te trzy dni wędrówki. Jednak to tylko 1/3 tego, co przeżyliśmy. Dlatego, że więcej wydarzyło się w naszych sercach. To nimi byliśmy bliżej Boga. Na rajdzie żyliśmy jak RODZINA, taka rodzina Bogiem silna. Martwiliśmy się o siebie, pomagaliśmy sobie, czasami się denerwowaliśmy, upominaliśmy, cieszyliśmy się sobą. Bo w KSMie jesteśmy właśnie taką rodziną, która się przyjaźni, a nasze podróże pokazują tylko i wyłącznie to, jak dobrze jest nam być ze sobą! Nie rozmawialiśmy o tym, ale ja to zauważyłam, a nawet sprawdziłam i zaświadczam, że wszyscy tak uważają. Zobaczcie sami. Kilka refleksji z majowego, niedzielnego wieczoru, kiedy każdy z nas był już w swoim domu... Dziękowaliśmy sobie. Tylko, że dziękując, widzieliśmy w sobie nawzajem Boga, więc dziękowaliśmy tak naprawdę Jemu!



Kochani! Nie ma słów, żeby wyrazić wdzięczność dla każdej i każdego z Was! Za nami fantastyczne dni, które pokazały, co to oznacza być GOTÓW! Pokazały, że deszcz, wysokie góry czy napotkane ślady niedźwiedzia, to dla nas żaden problem! Zawsze najważniejszy jest efekt końcowy, a ten w naszym przypadku jest najlepszy z możliwych!

**Patryk, kapitan drużyny**

Patryk! Osiągnąłeś szczyty profesjonalizmu! Te 2 lata już zawsze będą w naszej pamięci, a hasło Beskid Sądecki będzie się kojarzyło z jednym! PS. Zwycięstwo smakuje wybornie, ale byłoby niczym bez Was, dlatego i ja z serca dziękuję!

**Kasia**

Dziękuję Wam kochani, za najlepsze urodziny pod słońcem! W takim towarzystwie i okolicznościach przyrody nawet nie marzyło mi się ich obchodzić! Poza tym dziękuję za ogromną dawkę uśmiechu i żartów... sama uśmieiałam się do łez, szło się przez to dwa razy lepiej! Dziękuję!

**Madzia**

Ja też Wam dziękuję! Szczerze, dawno się tak super nie bawiłem jak na tym rajdzie z Wami, mimo zmęczenia było wspa-  
niaaaaale!

**Maciek**

Ja dziękuję za ten wspaniały weekend, który mogłam przeżyć z Wami! Bardzo miło było się zresetować od codzienności z takimi wspaniałymi ludźmi!

**Gabrysia**

I ja się wspaniale bawiłem, żałuję tylko, że nie mogłem iść z Wami od piątku, ale i tak było świetnie!

**Filip**

Jednak drużyna to drużyna! Dziękuję również Wam wszystkim, przede wszystkim Patrykowi, za dopięcie wszystkiego na ostatni guzik... jestem bardzo wdzięczna! Co więcej był to piękny czas na regenerację po maturze!

**Natalia**

Ja też wszystkim dziękuję, szczególnie, że był to mój pierwszy Rajd. Następnym też chciałbym przeżyć w tym samym gronie. Dziękuję za te kilometry przebyte z Wami!

**Piotrek**

Dziękuję za każdą pomoc, miłe słowo i atmosferę, która pomogła mi uwierzyć, że dam radę! Cieszę się, że byłam tam z Wami, mimo że nie mogłam zostać do niedzieli. Przeszłam z Wami długie kilometry, a to przecież najważniejsze! Kocham Was i jestem za Was bardzo wdzięczna!

**Eliza**



Co roku chodzę w Beskid Sądecki  
Bo gdzie w maju miałbym iść?!  
Biorę plecak, w nim wszystko mam!  
Mapę trzymam tu w rękach, bo do bazy  
bez przeszkód chcę przyjść!  
Chcę wciąż przygód, dobrze, że jest rajd!  
Największa przygoda, jaką zesłał nam  
Pan! (Alleluja, Amen, heja)  
Ja się nie nudzę, ja się z Wami nie nudzę!  
Co roku od nowa to kocham, co roku  
czekam!  
Mówię Wam!

**Ref.** Weź nie pytaj, weź chodź z nami!  
Nie daj wiecznie prosić się.  
W górach przecież bliżej Boga  
Odkryć to, nie lękaj się.  
Weź nie pytaj, weź chodź z nami!  
Weź no wraz uśmiechnij się  
Dodasz siły temu obok  
Przejdzie górę, nawet dwie!

Ja chcę jak Kostka wędrować wciąż,  
wędrować wciąż.  
I z Bogiem żyć w zgodzie, by świętym w  
przyszłości móc być.  
Jak Karolina, chcę piękna być.  
Czystości dochować i patronką młodzieży  
też być.

Cnota, praca i nauka, przez 25 lat KSM, w  
życiu każdego tkwi!  
Dzisiaj tutaj dziękujemy,  
Za tworzenie historii tak barwnej i pięknej  
jak my!  
My wszyscy!

**Ref.** Weź nie pytaj, weź chodź z nami!  
Nie daj wiecznie prosić się.  
W górach przecież bliżej Boga  
Odkryć to, nie lękaj się.  
Weź nie pytaj, weź chodź z nami!  
Weź no wraz uśmiechnij się  
Dodasz siły temu obok  
Przejdzie górę, nawet dwie!

Kiedy stuknie mi 50 lat  
będę słuchać w RDN-ie  
jak młodzi znowu zdobywają szlak!  
Ty powiesz mi, przypomnisz mi, jak  
mówiłam Ci:

**Ref.** Weź nie świruj, weź chodź z nami!  
Nie daj wiecznie prosić się.  
W górach przecież bliżej Boga  
Odkryć to, nie lękaj się.  
Weź nie pytaj, weź chodź z nami!  
Weź no wraz uśmiechnij się  
Dodasz siły temu obok  
Przejdzie górę, nawet dwie!

---